

KWARTALNIK

Nr: III

VII - IX 2013

**obscurny**  
MAGAZYN PERSPEKTYWY NIEZALEŻNEJ



**Nr: III**

*IV - VI 2013*

Trzeci numer Obscurnego to niewątpliwie kilka solidnych garści soli. (O zgrozo!) zaczynamy od reportażu weselnego w smolistej czerni Michała. Zapraszamy do lasu i małego poetyckiego miasteczka. Przy okazji portretu wracamy do tradycyjnej fotografii analogowej. Jest też kilka stron poza światem. A na koniec inicjatywa ZPAF, którą z całych sił popieramy!

Chcę Cię pobudzić drogi czytelniku do dyskusji i otwartości na dobrą fotografię, nie stawiania jej żadnych teoretycznych granic. Chcę Cie zachęcić do fotografowania: w końcu dwanaście zdjęć w roku to całkiem dobry wynik!

—

*~ Jerzy Rzechanek red. naczelny*

**ISSN:** 2300-6498

—

**Redaktor naczelny:**

Jerzy Rzechanek

—

**Redakcja:**

Michał Patroń

Magdalena Napierała

Joanna Wojtyczka

Anna Rzechanek

—

**Wydawca:**

Medial Kamil Dratwa

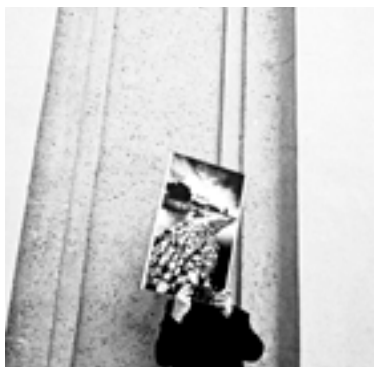
ul. Traugutta 6/17

41-408 Mysłowice

—

**Okładka:**

Michał Patroń



**W numerze:**

**12 zdjęć w roku (...)**

Happening ZPAF

str. 4

—

**Wesele**

Michał Patroń

str. 16

—

**Agnieszka**

Andrzej Jarek

str. 38

—

**Poza światem**

Stefan Berek

str. 48

**Oscylacja**

Michał Buddabar

str. 11

—

**Drwal**

Jerzy Rzechanek

str. 26

—

**Bieruń**

Oskar Piecuch

str. 41



Happening ZPAF

# 12 zdjęć w roku to całkiem dobry wynik

*red. Anna Rzechanek, fot. Jerzy Rzechanek*

28 czerwca w Katowicach miał miejsce Happening „Wszystkie drogi prowadzą do fotografii”. To wydarzenie było pierwszą tego typu imprezom w regionie. Polski Związek Artystów Fotografików z okręgu śląskiego zorganizował pochód fotograficzny który, połączył profesjonalnych fotografów, amatorów, pasjonatów i przypadkowych przechodniów w organizm, który zdawał się tętnić energią i pasją. Do pochodu mógł zgłosić się każdy, kto robi zdjęcia. Demonstracja wyruszyła z czterech stron Katowic, aby spotkać się na rynku. Uczestnicy happeningu wchodzili w interakcję z przechodniami, namawiając do fotografowania, bo w końcu zrobienie chociaż 12 zdjęć w roku to całkiem dobry wynik.











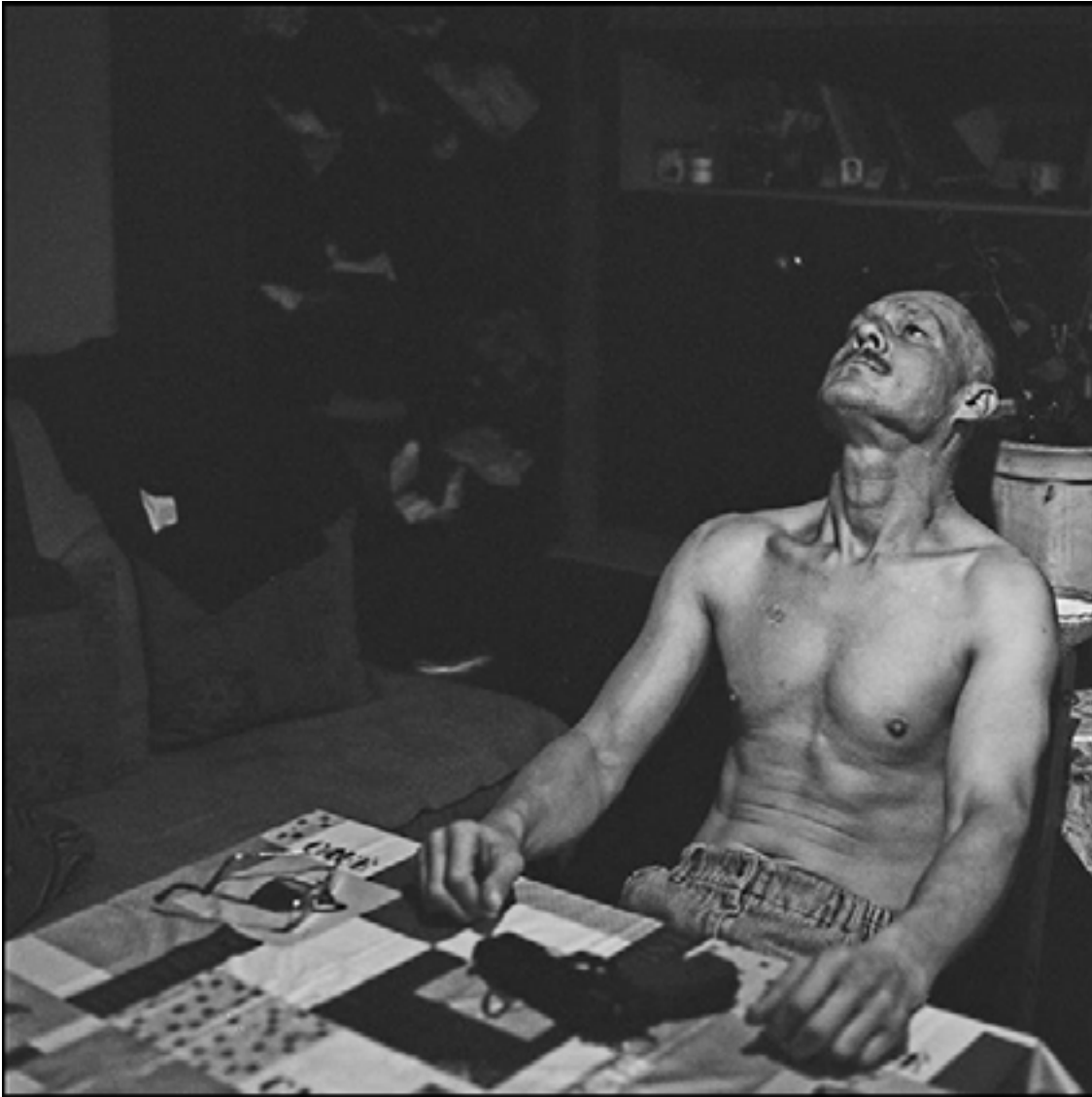




Michał Buddabar

# Oscylacja

*red. Magdalena Napierala*



Jego fotografie to piękno oscylujące wokół brzydoty. Kobiety i mężczyźni. Ciało jako materiał. Człowiek jako postać. I do tego analogowo!

## Piękna modelka...?

Michał Buddabar: Piękna modelka dla mnie to kobieta z charakterem, kobieta po przejściach, kobieta zmęczona, kobieta szczerza. To ból, rozpacz ale też miłość, frajda, sukces.





### **Aparat zawsze przy sobie?**

MB: zawsze w samochodzie mam  
cały plecak sprzętu. Fotografuje tylko  
zabytkowi aparatami tradycyjnymi  
więc nie są one lekkie.



## Zdjęcia prezentujesz?

MB: często w internecie, często też pokazywane są one w wystawach zbiorowych pokonkursowych .

Zdarzają się publikacje prasowe w magazynach fotograficznych.





Michał Patroń

# Wesele

*red. Jerzy Rzechaneł*





**Kurde! Wydawało mi się, że fotografia ślubna to takie granie do kotleta, że Obscurny to nie te klimaty a jednak bardzo chcieliśmy pokazać te prace. Co skłoniło Cię do zrobienia tego materiału i jakie były jego losy?**

Michał Patroń: To fakt, że fotografia ślubna traktowana jest przez wielu jako tzw. "chałtura" i "kotlet". Ale to wszystko zależy od podejścia. Dla mnie ślub, wesele - to przede wszystkim świetne tematy na dokument czy ambitny fotoreportaż. Na co dzień nie zajmuję się fotografią ślubną - to zlecenie samo wpadło w ręce. Siostra panny młodej widziała moje zdjęcia w sieci i w ramach prezentu ślubnego postanowiła zatrudnić mnie jako fotografa dokumentującego wspomnianą uroczystość.

Była to propozycja o tyle ciekawa, że zlecniodawczyni dała mi wolną rękę, licząc jednocześnie, że zdjęcia nie będą typowymi słodkimi "cukierkami", że będą na nich prawdziwe emocje (bez dubli, pozowania, sztucznego uśmiechu itp.). Zajmuję się dokumentem i reportażem, więc takie podejście klienta bardzo mnie ucieszyło.

Patrząc na Twoje prace, gdzieś tam wewnątrz widzę takie krzywe zwierciadło (choć może jest to tylko subiektywne wrażenie). Chcesz jakoś polemizować, rozwinąć a może zrewolucjonizować fotografię ślubną?

MP: Jedyne co chcę, to uprawiać dobrą fotografię, pokazywać rzeczy po swojemu. Czasami taki punkt widzenia może wydawać się rewolucją, krzywym zwierciadłem - tę kwestię rozstrzygają już oglądający. Ja staram się tylko szukać ciekawych kadrów. To jest moje nadrzędne zadanie.









**Pytanie listopadowe: nie boisz się, że Twoje "smoliste czernie" zaczną się sprzedawać dopiero po... śmierci?**

MP: Całkiem możliwe że moje "smoliste czernie" nigdy nie zaczną się sprzedawać. Dlatego nic sobie nie wyobrażam i niczego nie oczekuję, tylko robię swoje. Skupiam się na uważnym obserwowaniu otaczającego świata. To dobra inwestycja. Jeśli los pozwoli, może uda się "przekuć" ją w jakiejś komercyjnej wartości.





### Para młoda była zadowolona?

MP: Wszyscy jesteśmy zadowoleni: nowożeńcy, siostra panny młodej ze zdjęć, ja z możliwości wykonania zlecenia po swojemu. Ślub przebiegał dość typowo, ale wesele było świetną imprezą - zasiedziałem się do 3. w nocy, chociaż już o 22. mogłem wracać do domu.



Fotoblog Michała

[monochrome80iso.wordpress.com](http://monochrome80iso.wordpress.com)





Jerzy Rzechanek

# Drwal



Cykl dedykowany ludziom ciężkiej fizycznej pracy.

























Andrzej Jarek

# Agnieszka

*red. Kamil Dratwa*



Andrzej w swoich pracach umiejętnie przeplata doskonale opanowaną technikę ze świeżym spojrzeniem i skłonnością do eksperymentów. Pod płaszczykiem niemal zawodowego wykonania sprytnie przemycą pomysłowość z odrobiną niedopowiedzeń, pozostawiając odbiorcy pole do własnej interpretacji.

W tym numerze, na zdjęciach Agnieszka.



**Chciałbyś zostać etatowym profesjonalistą? Jesteś gotowy robić „kotleta” pod dyktando?**

Andrzej Jarek: Tak szczerze to ten rok 2013 próbowałem “żyć” z fotografii, jednak to nie wyszło. W Polsce jest mała świadomość na robienie zdjęć a co dopiero mówić o jakości. Ale mam nadzieję, że się to niebawem zmieni.

**Co sobie życzysz pod choinkę? Średnioformatowego analogu czy pełną klatkę i najnowszego Lightrooma?**

AJ: Ciekawe pytanie - mam nadzieję, że redakcja sprezentuje mi taką zabawkę. Zdecydowanie średni format Hasselblad-a. I nie dlatego że film trzeba wywołać, raczej dlatego, że jest ta “ceremonia” fotografii i to klasyczne piękno.

**Wieszasz swoje zdjęcia na ścianach w domu? Dajesz w prezencie znajomym?**

AJ: Rodzinne wieszam a znajomym nie robię zdjęć bo mało kto chce.

**Pytanie z szablonu: czym się inspirujesz (jeśli w ogóle)?**

AJ: Klasyka oraz internet, np: [www.artlimited.net](http://www.artlimited.net). Hmm..., zdecydowanie ta odpowiedz powinna być prawdziwa: "Kobietami".

**Fotograficzne plany na przyszłość?**

AJ: Praca, praca, praca a efekty przyjdą.



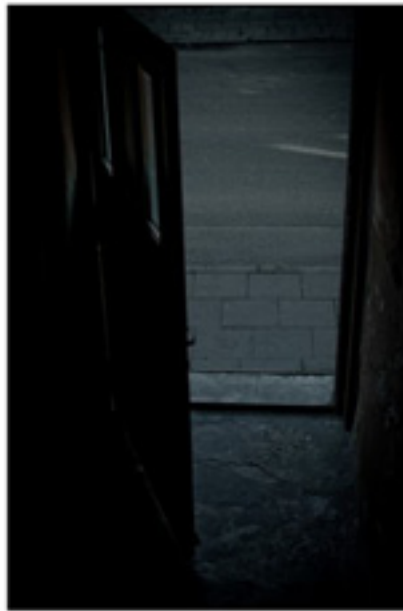
*[facebook.com/AndrzejJarekStudio](https://facebook.com/AndrzejJarekStudio)*



Oskar Piecuch

# Bieruń

*red. Jerzy Rzechanek*





**Twoje życie zawodowe krąży gdzieś wokół fotografii prasowej, cykl z Bierunia to jednak zupełnie inna estetyka. Czego szukasz w swojej fotografii autorskiej?**

Oskar Piecuch: Fotografia prasowa to przede wszystkim fotografia wydarzeń, akcji, danej chwili. By porównać ją do mojej fotografii autorskiej - a wręcz przeciwstawić - nazwijmy ją umownie "fotografią głośną". Jest to bowiem fotografia, z której musi wynikać konkretny przekaz, która musi nam coś mówić, nierzadko utwierdzać nas w tekście, którego jest uzupełnieniem.

Zupełnie inaczej jest z fotografią autorską. Owszem, także i ona zawiera treść, aczkolwiek na pierwszy plan wysuwa się tutaj obraz. Dopiero podczas oglądania możemy doszukiwać się znaczenia. Sama w sobie jest to "fotografia cicha". Tak jest w przypadku zdjęć z Bierunia, które tutaj oglądamy - owszem widzimy puste ulice, niemalże brak ludzi w centrum miasta, aczkolwiek już cały przebieg zdarzenia i opis sytuacji należą do odbiorcy.

Oczywiście nie zawsze w fotografii autorskiej poszukuję "ciszy", aczkolwiek lubię takie drobne niedopowiedzenia, które mogą poruszyć wyobraźnię odbiorcy.







**Masz jakieś sprawdzone dopalacze po których zdjęcia wychodzą lepiej?**

OP: (śmiech) Nic tak nie "dopala" jak odgłos migawki przy wykonywaniu pierwszego zdjęcia. To taki moment przełamania, w którym zmieniam się z całkowicie biernego obserwatora w fotografa głodnego ciekawych ujęć. Każdy kolejny "pstryk" utwierdza mnie tylko w tym, by fotografować dalej, szukać jeszcze ciekawszego kadru, do końca wykorzystać sprzyjającą aurę lub warunki na wykonanie następnego zdjęcia.

**Jakie jest Twoje subiektywne zdanie o fotografii prasowej, ktoś jeszcze dziś patrzy na poziom publikowanych zdjęć?**

OP: Fotografia prasowa jest bardzo zmienna. Co prawda obowiązują pewne kanony, ale i ona jest podatna na swego rodzaju modę, trendy, a nawet musi je wręcz wyprzedzać i w przypadku wielu czasopism narzucać.



Coraz większy dostęp do aparatów cyfrowych sprawia, że grono osób świadomych poprawnej fotografii prędko się poszerza. Ludzie już nie tylko posiadają wysokiej klasy sprzęt, który ułatwia wykonanie interesującego zdjęcia, co również mają dużo większą wiedzę o ogniskowej, przysłonie, czułości ISO i wielu innych technicznych aspektach fotografii. Zawodowi fotografowie to wiedzą i mają świadomość, że czytelnicy są coraz bardziej wrażliwi, że oczekują w prasie już nie tylko ogromnej liczby zdjęć, ale także fotografii poprawnych kompozycyjnie i ciekawych. Spodziewają się również zdjęć z pomysłem, ale i z mniejszym udziałem postprodukcji. Z moich obserwacji wynika, że odbiorcy takie fotografie potrafią docenić.





Stefan Berek

# Poza światem

*red. Anna Rzechanek*

Stefan Berek - mieszkaniec małej opolskiej wsi, zawodowo chwilowo na zwolnieniu L4... z powodu awarii nogi. Prywatnie amator fotograf zainteresowany z racji braku mobilności martwą naturą. Tak w skrócie się nam przedstawił... Prace bardzo nas zaciekały swoim drugim dnem. Postanowiliśmy je opublikować a tym samym zachęcić innych czytelników, do dzielenia się swoją obscurną twórczością.

Nadsyłajcie swoje cykle na adresy:

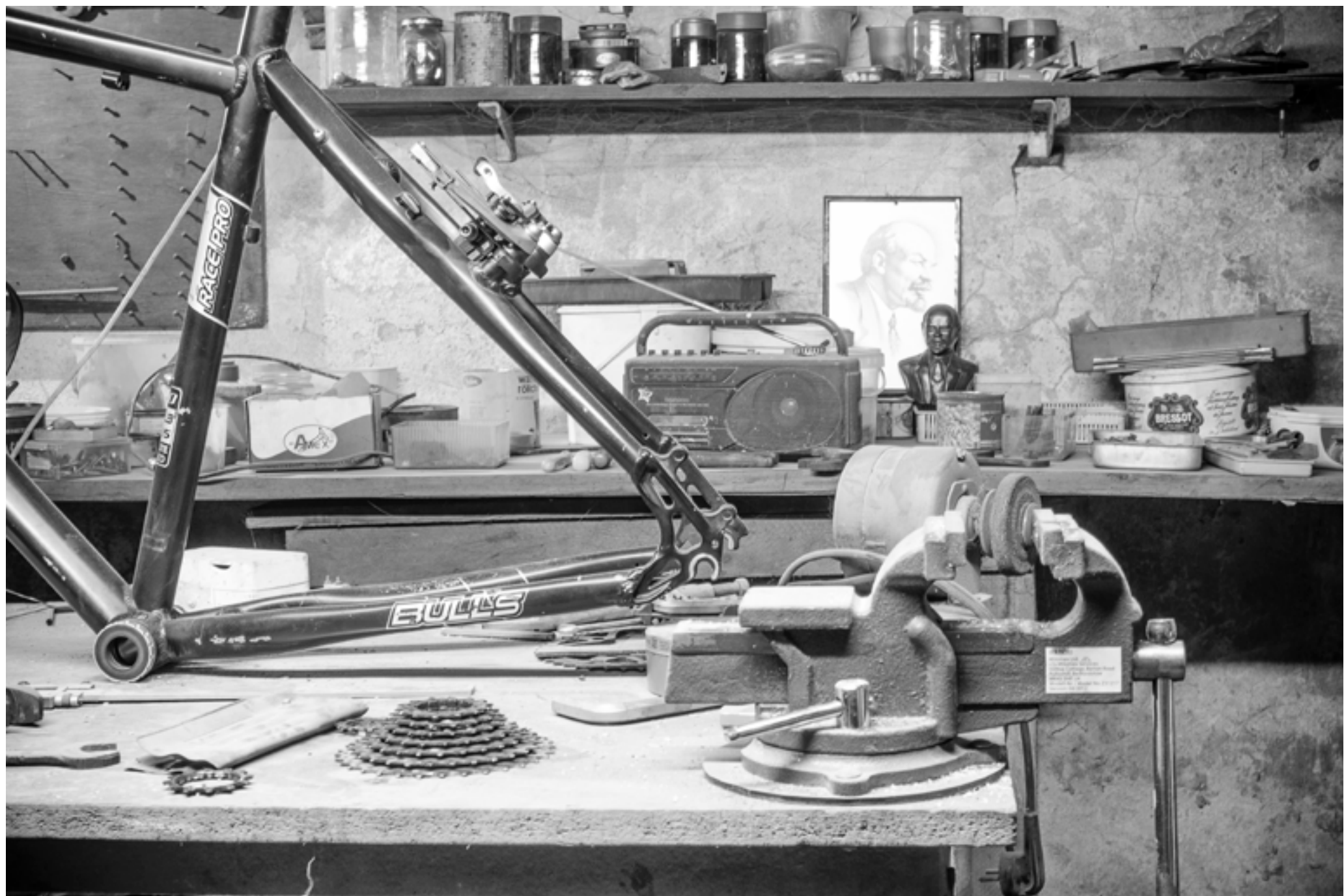
[redakcja@obscurny.com](mailto:redakcja@obscurny.com)

[naczelnny@obscurny.com](mailto:naczelnny@obscurny.com)











# **obscurny**

MAGAZYN PERSPEKTYWY NIEZALEŻNEJ

Każda fotografia prezentowana na łamach magazynu "Obscurny" stanowi własność jej autora. Kopiowanie i rozpowszechnianie fotografii bez zgody autora jest zabronione.